

Dobra mama



TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI
PIOSENKI „ZIELONEGO BALONIKA”

*Dobra mama*¹

Kiedy nadchodzi wieczór już
Mówi mama kochana:
«Śpij ma dziecino, oczki zmróż,
Śpij smaczno aż do rana.
Sukieneczki złóż
Na krzeselku tuż
I wdziej koszulkę nocną;
Już na ciebie czas,
Więc ostatni raz
Uściskaj mamę mocno.

Dziecko, Matka, Kobieta,
Dojrzałość

Dobranoc, kotku, bywaj zdrów,
Nie płacz mi, że jest ciemno,
Paciorek jeszcze ładnie zmów,
Powtarzaj razem ze mną:
Aniele stróżu mój,
Ty ciągle przy mnie stój
Jak we dnie tak i w nocy —
I w przygodzie zlej
Ty koło mnie chciej
Być zawsze ku pomocy».

Zaledwie mama przeszła próg,
Już jej dziewczynce grzecznej
Z radosnym śmiechem legł u nóg
Braciszek jej (cioteczny);
Ręce chłopcu drżą,
Tuli siostrę swą
I gryzie w samo uszko;
To zuchwały smyk:
Tak jak zawsze zwykł,
Schowany był pod łóżko!

Erotyzm, Seks, Rodzina

Za chwilę już dzieciaki dwa
W pieszczotach słodkich toną,
Niewinny uścisk długo trwa,
Oczęta żarem płoną;
Coś skrzyknęło... ach!
Cóż za straszny strach,
Serduszko bije mocno;
Już się robi świt —

Rozkosz, Przyjemność

¹*Dobra mama* — w wydaniu źródłowym pod tytułem podano melodię w zapisie nutowym. Tadeusz Żeleński pisał: Melodie zamieszczone w tym zbiorze zaczerpnięte są bądź z naszych popularnych, bądź też z paryskich motywów. [przypis edytorski]

«Adasiu... mnie wstyd...
Oddaj koszulkę nocną...»

Różane ciało drży jak liść —
«...Adasiu, tak nie można...
Ja muszę przecie za mąż iść,
Ja muszę być ostrożna!
Przecie dobrze wiesz,
Że bym chciała też,
Oddałabym ci wszystko...
Ale potem cóż...?
Chyba umrzeć już —
Albo... zostać... artystką...»

Kobieta "upadła", Artysta,
Dziewictwo

Niedługo słyhać ranny gwar,
Dzieweczka śpi już sama;
Kneipowskiej kawki niosąc war,
W drzwi wchodzi dobra mama.
Wlepia tkliwy wzrok:
Dziś szesnasty rok
Zaczyna drogę dziecię!
«Co by tu...? ach, wiem!
Waniliowy krem:
Nic tak nie lubi w świecie...»

Jedzenie

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/slowka-zbior-piosenki-zb-dobra-mama>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Boy-Żeleński, *Słówka: zbiór wierszy i piosenek*, nakł. Księgarnia Polska B. Połonieckiego, Lwów; wyd. E. Wende, Warszawa 1913

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).